

Marek Kobyszko

# Konserwacja pomnika Żołnierza Polskiego

Słowo „konservacja” pochodzi od łacińskiego *conservatio*, które oznacza utrzymanie, zachowanie. Zgodnie z międzynarodowymi ustaleniami zawartymi w *Karcie Weneckiej* oznacza działanie, które ma na celu utrzymanie zabytku w stanie „należyty”. Stan taki nie powinien stwarzać zagrożenia dla substancji zabytkowej oraz umożliwiać postępowanie i odbiór wartości zabytkowych. Konservacja obejmuje szereg czynności zapobiegawczych i utrwalających. Można ogólnie stwierdzić, że konserwacja jest kompleksowym działaniem podejmowanym przy zabytku.

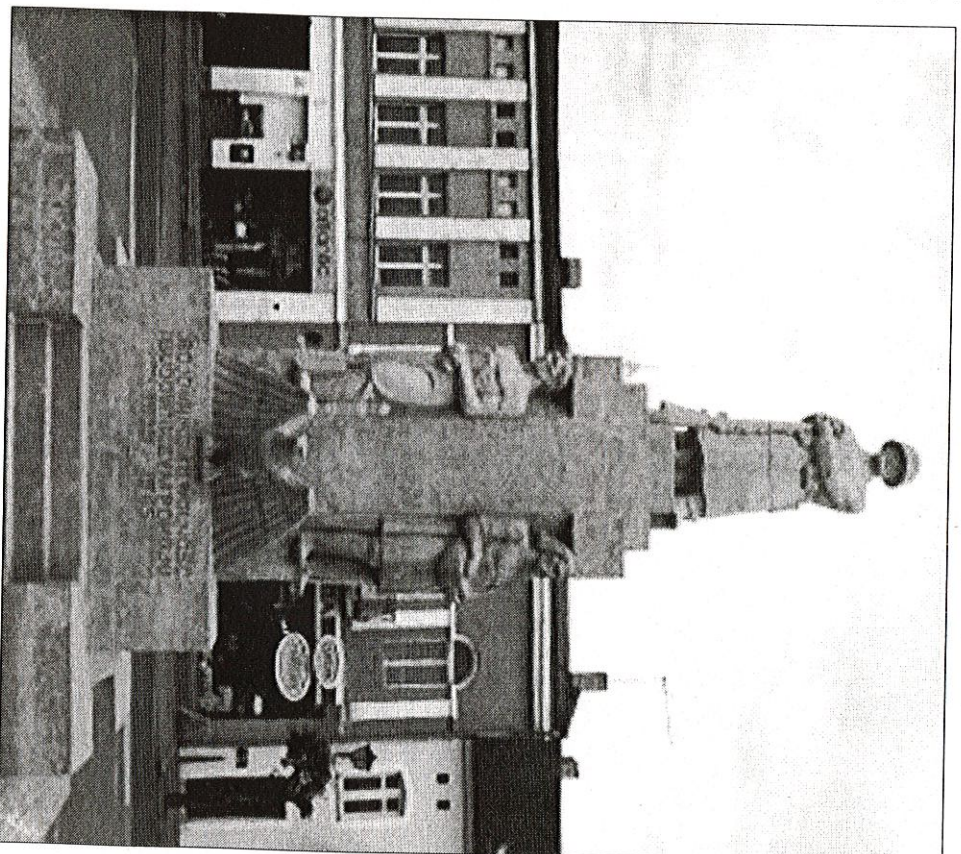
Zabytkiem, według definicji zawartej w akcie prawnym dot. ochrony zabytków z dn. 15 lutego 1962 roku (DzU nr 10, poz. 48), jest „każdy przedmiot ruchomy lub nieruchomy, mający znaczenie dla dziedzictwa i rozwoju kulturalnego ze względu na jego wartość historyczną, naukową lub artystyczną”. Mimo tych klarownych definicji, działania konserwatorskie nie zawsze przebiegają w zgodzie z nimi. Poniższy przykład może dać pojęcie o zakresie nieporozumień.

W ubiegłym roku poproszono nas o opinię na temat sfinalizowanego przedsięwzięcia konserwatorskiego, które miało miejsce w uroczym nadmorskim miasteczku. Stał tam do ubiegłego roku pomnik Najświętszego Serca Jezusa. Wzniesiono go w 1948 roku z zaprawy cementowej i lastriko. Autorem dzieła był poznański artysta – plastyk prof. Stefan Bieńkowski. Pomnik ten z uwagi na użyty materiał i niefachowe reperatury ulegał stopniowej destrukcji. Problem konserwatorski był identyczny jak w przypadku pomnika Żołnierza Polskiego w Wąbrzeźnie. Przez spekulacje i nieporozumienia do wnętrza dostawała się woda, a korodujące zbrojenie rozszerzało pomnik. Z inicjatywy miejscowych radnych podjęto decyzję o odnowieniu pomnika, wyemulowano cegielki na „renowację”, wybrano wykonawcę, a po zakończeniu prac, jeden z radnych zwrócił się do nas z prośbą o wyrażenie opinii o efektach działań. Działania te polegały na odkuciu, według zachowanego oryginału, nowego pomnika w granicach. Autorem wykonanych prac jest miejscowy artysta. Oczywiście wykonana praca nie miała nic wspólnego z konserwacją, a tym bardziej z renowacją. Wykonano po prostu kopię pomnika. Na zadane nam pytanie odpowiedzieliśmy, że w wyniku podjętych działań miasto, sporym nakładem kosztów, przy ogólnej aprobacie, pozbyło się historycznego pomnika, duża znana rzeczbiarza. Cenne, bo oryginalne dzieło zastąpiono współczesną kopią nieznanego, miejscowego rzeźbiarza. Po takiej odpowiedzi przystąpiono do ratowania oryginalnych fragmentów cennego pomnika i zaczęto rozważać koszty konserwacji, poszukiwania miejsca ustawienia pomnika itd. Nie wiemy, jaki jest ostateczny finał tych działań.

W przypadku wąbrzeskiego pomnika Żołnierza Polskiego decyzja o pracach konserwatorskich była oczywista, a Zleceńodawcy dobrze znali znaczenie terminu „konservacja”. Przed podjęciem ostatecznej decyzji o pracach przeprowadzona została kwerenda archiwalna, która dała podstawę do wartościowania pomnika. Jego wartość historyczna jest oczywista. Pomnik poświęcono poległym w czasie II wojny światowej mieszkańcom miasta. Ich nazwiska wyczytano podczas mszy odprawionej w czasie uroczystości odsłonięcia pomnika, który jest prawdopodobnie jedynym przykładem rzeźby o charakterze świeckim autorstwa toruńskiego rzeźbiarza Ignacego

Zelka. Wyniki kwerendy historycznej zostały przedstawione w tegorocznym 11 numerze *Wiadomości Wąbrzeskich*. Podstawą kwerendy było przyjęcie postawy historycznej: Bez znajomości wyników badań historycznych, wobec dzieł współczesnych, każdy odbiorca dzieła może ocenić je (pomnik) nie dość trafnie, a kontemplacja będzie uboga. Tylko postawa historyczna wobec tych dzieł umożliwia poprawny odbiór.

Fundatorem pomnika są mieszkańcy Wąbrzeźna. Ich nazwiska, nazwy firm i zakładów znany dzięki przechowywanej w Urzędzie Miasta *Złotej Księdze*



*Budowy Pomnika Żywiecowa w Wąbrzeźnie i Fundacji standardu dla 74 P.A.H. Pomnik ustawiony na wąbrzeskim Ryнку od 58 lat wpisal się w jego panoramę. Każdy z mieszkańców, mijając pomnik, ma kontakt z monumentalnym dziełem artysty.*

Ustutowanie pomnika i użyty do jego wykonania materiał mają fatalny wpływ na jego stan zachowania. Drgania spowodowane wyjątkowo dużym natężeniem ruchu wokół (2900 pojazdów średnio na godzinę w dniu roboczym, wg *Wiadomości Wąbrzeskie* nr 11, s.5, 2005 r.) wywołują drgania. W wyniku drgań powstają mikropeknięcia. Rozszerzającą one zewnętrzna powierzchnie pomnika. Przez powstałe szczeliny do wnętrza dostaje się woda opadowa, która powoduje korozję żelaznego zbrojenia, a w wyniku ujemnych temperatur zamarza, powoduje rozszarpanie materiału i powiększanie się zakresu uszkodzenia. Przed pracami powierzenia wokół pomnika była uszczelniona betonową kostką ułożoną na cementowej zaprawie. Gromadząca się wokół pomnika woda opadowa i topniejący śnieg wnikały w peknięcia, niosąc z sobą rozwiory środków, którymi posypywano oblodzony plac. Poza zniszczeniami mechanicznymi, na powierzchni o zróżnicowanej fakturze osadzają się zabrudzenia pochodzące z wyziewów kominiowych i spalin.

Pomnik sześć lat temu był przedmiotem prac konserwatorskich. Prace te niewątpliwie przedłużyły jego żywot.

Tegoroczny zakres prac obejmował szereg czynności i zabiegów, których celem było ograniczenie przyczyn niszczących pomnik, rekonstrukcję ubytków i

zabezpieczenie powierzchni. Likwidacja drgań wywołanych ruchem samochodów do czasu uruchomienia obwodnicy nie jest możliwa. Było natomiast możliwe ograniczenie destrukcyjnego działania wody. W celu umożliwienia swobodnego odprowadzania wód opadowych wokół pomnika i wody, która jeszcze się znajduje w pomniku, wykonano w pasie o szerokości 80cm odwodnienie. Usunięto warstwę sztywnej zaprawy cementowej, na której była ułożona betonowa kostka. Zastąpiono ją granitem pomnika, na podspyce zwirtovej z szerokimi spoinami.

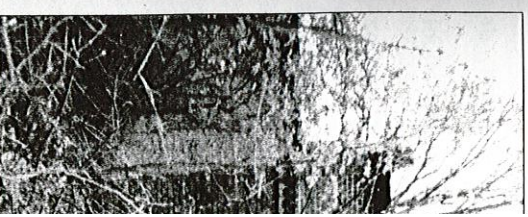
Powierzchnię monumentu oczyszczono z zabrudzeń strumieniem wody pod kontrolowanym ciśnieniem. Miejsca zaplamione stearną i woskiem doczyszczono metodą chemiczną. Tam gdzie występowały ubytki i peknięcia, przygotowano gniazda do założenia zapraw mineralnych modyfikowanych żywicami i wapnem trawowym (wulkanicznym). Zaprawy te zostały zabarwione w masie do koloru zbliżonego do materiału, z którego wybudowano pomnik. Miejsca o największych ubytkach zrekonstruowano w lastriko. Celowo zróżnicowano granulacje zastosowanego kruszywa, tak by można było łatwo zlokalizować miejsca rekonstruowane. Peknięcia, występujące w górnych partach pomnika, wzmocniono kotwami wykonanymi ze stali chromowo-wanadowej, dodatkowo zabezpieczonej antykorozyjnie, podobnie jak odsłonięte zbrojenie z roku 1947.

Porowata powierzchnia pomnika umożliwiała gromadzenie się zanieczyszczeń pochodzenia organicznego, gdzie w okresie wzmogonej wilgotności następowały ataki glonów. O ich występowaniu świadczyły zielonkawe przebarwienia w miejscach zalemania i fałd. Żywotność ograniczono, stosując alkoholowy rozwór środka biobójczego nanoszonego na powierzchnie aerozolem. W miejscach, gdzie występowały białawe wykwity soli rozpuszczalnych w wodzie, przeprowadzono zabieg odsalania. Polegał on na wymyśnięciu ruchu wody do rozszerzonego środowiska – kompresów z ligniny. Po związaniu zapraw i odparowaniu wilgoci ze struktury pomnika, przeprowadzono zabieg hydrofobizacji i wzmocnienia powierzchniowego. Polegał on na pokryciu całej powierzchni rozpuszczalnikowym preparatem krzemorganicznym. Pozostawione dodatkowo zabezpieczono rozwozem silikonu. Efektom tych działań ma być maksymalne ograniczenie dostępu wody opadowej do struktury pomnika. Dodatkowe uszczelnienie mikropeknięć na płaszczyznach poziomych wykonano, aplikując drobnociążkie zaprawy konserwatorskie modyfikowane żywicami akrylowymi i silikonowymi.

Trwałość wykonanych prac będzie zależała od zabiegów profilaktycznych, ważnych zwłaszcza do czasu skierowania ruchu ciężkiego sprzętu na obwodnicę. Do tego czasu wiosną każdego roku należy dokonać przeglądu powierzchni i uzupełnić każde ewentualne peknięcia. Do utrzymania powierzchni w czystości wystarczy jej zmycie wodą pod ciśnieniem. Takie profilaktyczne działania opóźnią przeprowadzanie kompleksowej konserwacji, trudnej i kosztownej.

Obecnie dziewięć jest bez dachu. W kszość z nich z bezka się pięć, sześć i ich spotkała, jest wydział, draku zatrudnić wali poza Wąbrzeż mykano fabryki, i wrócić do rodzinnego prostu stracili pracę Problem ich bezc

Wąbrzescy bez: mężczyźni. Kilka Miejski w Wąbrze: dla nich na "nocie: przy ul. Pruszyński



samorządowych o za energię, opał, w nia wyposażono w Miejsce to pozostia go nadzoru. Nie prnych zasad, nie u now obowiazujących cówkach. Z nocle czasie zrobiono r rzeczy twał trzy la Sytuację postan Burnistz miasta, z niu noclegowni, dz wych zasadach, przy ul. Żeglarskie, cę, a nadzór i adm cówką przekazał W kowi Pomocy Społ, dzie 2003 roku rozf dzialalność. Ustalo rego przesizregar tam zatrudniona, e sprawuje pracown nej.

Wszystko wróci: stępując co prawda strzeganiem regu